

**dr Krystyna Nowakowska**

### **Kolekcja polskiego srebra współczesnego w Muzeum Miedzi w Legnicy**

Kolekcja ta, gromadzona w ramach programu Ogólnopolskiego Przeglądu Form Złotniczych SREBRO i należąca do jednej z najliczniejszych w Polsce, stanowi już zamkniętą całość. Powstawała w latach 1979-2000 w wyniku szeroko zakrojonych działań animatorów, twórców, ludzi nauki oraz mecenatu państwowego na rzecz rozwoju współczesnego złotnictwa. Zgodnie z założeniami, najwybitniejsze, bądź najbardziej nowatorskie prace nagrodzone na Przeglądach i wystawach tematycznych, miały być kupowane do kolekcji dokumentując panujące tendencje i ich interpretacje. Kolekcja obejmuje głównie prace z lat 80-tych i 90-tych XX wieku, jednak znalazły w niej również miejsce eksponaty z okresu dwudziestolecia międzywojennego i z lat powojennych, celem pokazania pionierskich osiągnięć artystów, dających podglebie współczesnych dokonań w srebrze. Gromadzenie muzealnej kolekcji rozpoczęła Łucja Wojtasik - Sereczyn, nad głównym jej trzonem pracowała w latach 1991 – 2000 Krystyna Nowakowska. Kontynuację tych działań stanowi obecnie kolekcja prac artystów z całego świata tworzona przez Galerię Sztuki w Legnicy.

Legnickie Przeglądy stanowiły forum konfrontacji i promocji dokonań dla pokolenia twórców, które z początkiem lat 70 - tych wkroczyło na widownię życia artystycznego we współczesnym złotnictwie, radykalnie zrywając z kanonem użyteczności i dekoracyjności w tej dziedzinie. Celowo odchodziło ono od tradycyjnej wizji ozdoby ze szlachetnych kruszców o klasycznej formie ustalonej przez wieki. Artyści zaczęli tworzyć eksperymentalne przedmioty o niejednoznacznym statusie, dla których funkcja naszyjnika, broszy, czy pierścionka stawała się tylko pretekstem do innych działań na polu sztuki. Powstawały małe formy złotnicze wyrażające nowe treści zaczerpnięte ze świata techniki, przyrody, czy życia codziennego. Niejednokrotnie szokowały swoją innowacyjnością czy skalą wielkości. Znalazły one odbiorców potrzebujących odmiennych znaków kulturowych, dla oznaczenia samych siebie poprzez unikalną często jednostkową biżuterię. Jej posiadanie wyróżniało tak osobę twórcy jak i użytkownika, dając satysfakcję z kreacji i wyboru.

Początek gromadzeniu dał zakup 7 prac po I Ogólnopolskim Przeglądzie Form Złotniczych SREBRO w 1979 r. Były to m. in. modernistyczne, o geometrycznych formach naszyjniki Iwony Treli - Mroziuk, projektowane specjalnie dla kolekcji ubioru przedsiębiorstwa „Moda Polska”. Zakupiono wówczas również dwie prace rzeźbiarskie zatytułowane Głowa kobiety Józefa Fajngolda, w klasycyzującym nurcie stylu Art Déco, wykonane unikalną techniką kucia na zimno w srebrnej blasze. Te biegunowo różne pod względem stylistycznym obiekty, symbolizowały niejako kierunki rozwoju wystawienniczego i kolekcjonerskiego kolejnych Przeglądów. Z jednej strony były to bowiem prezentacje aktualnego dorobku polskich twórców w zakresie unikatowego złotnictwa, z drugiej zaś pokazy jego historycznego dorobku<sup>1</sup>. Rolą w nich Muzeum

---

#### <sup>1</sup> **Wystawy srebra**

- *Polska biżuteria patriotyczna*, Muzeum Miedzi w Legnicy, 1980, autorka wystawy i katalogu Liliana Dziewałtowska-Gintowt z Muzeum Narodowego w Warszawie, komisarz wystawy Łucja Wojtasik

- *Dawne srebra śląskie*, 1985 r., autorka wystawy Dorota Bocheńska, aranżacja Krystyna Łyba- Janus

- *Polska biżuteria srebrna w latach 1945 – 1980 z kolekcji Muzeum w Gliwicach*, 1991, autorka scenariusza wystawy i katalogu Anna Kwiecień, komisarz wystawy i aranżacja Krystyna Nowakowska

- *Srebro Art Déco z kolekcji Marka Sosenki*, 1993 r., scenariusz wystawy Marek Sosenko, aranżacja Krystyna Nowakowska, autorzy katalogu: dr Stefania Kozakowska, Krystyna Nowakowska, Marek Sosenko; ( 2 edycje wystawy – w Muzeum Okręgowym w Legnicy i w Muzeum Narodowym w Szczecinie)

- *Rzemiosło artystyczne ze zbiorów Muzeum Jana Matejki w Krakowie*, 1996 r., scenariusz wystawy Marta Kłak - Ambrożkiewicz, aranżacja Krystyna Nowakowska, autorka katalogu Marta Kłak - Ambrożkiewicz

- *15 lat legnickich pokazów srebra artystycznego*, 1995, r., scenariusz wystawy Krystyna Nowakowska, autorzy katalogu: Michał Gradowski, prof. Irena Huml, Krystyna Nowakowska, Jacek A. Rochacki

- *Józef Fajngold 1910 - 1998. Rzeźbiarz i złotnik*, 1997 r., autorka wystawy i katalogu Krystyna Nowakowska ; (3 edycje wystawy – w Muzeum Miedzi w Legnicy , na Targach Biżuterii i Zegarków *Złoto Srebro Czas* w Warszawie i w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie)

- *Henryk Grunwald 1904 - 1958. Mistrz kompozycji w metalu*, 1998 r., autorka wystawy i katalogu Krystyna Nowakowska; ( 2 edycje wystawy – w Muzeum Miedzi w Legnicy, na Targach Biżuterii i Zegarków *Złoto Srebro Czas* w Warszawie w 2010)

- *Srebra XVI – XX wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie*, 1999 r., autorka scenariusza wystawy, katalogu oraz aranżacji Monika Frankowska - Makala , komisarz wystawy Krystyna Łyba-Janus

- *Srebrne fascynacje. Kolekcja srebra artystycznego ze zbiorów Muzeum Miedzi w Legnicy*, 2002 r., autorka wystawy i katalogu Krystyna Nowakowska; (4 edycje wystawy – w The Polish Museum of America w Chicago w 2002 r., w Muzeum Miedzi w Legnicy , w Karkonoskim Muzeum w Jeleniej Górze oraz na Targach Biżuterii i Zegarków *Złoto Srebro Czas* w Warszawie w 2003 r.)

Miedzi w Legnicy stało się od początku prezentowanie wystaw sięgających do tradycji tej dziedziny rzemiosła artystycznego oraz gromadzenie unikalnej kolekcji sztuki współczesnej w zakresie złotnictwa. Okazję do znacznego poszerzenia znajdującego się w fazie początkowej zbioru o 25 obiektów, dał II Ogólnopolski Przegląd Form Złotniczych SREBRO'80, którego wystawa główna prezentowała wyniki konkursu złotniczego na twórcze wykorzystanie miedzi w przedmiocie biżuteryjnym – „Pierścionku i Bransolecie” oraz korpusowym – „Łyżce”. Jak mówił regulamin w konkursie nie mogły „brać udział prace już eksponowane na wystawach lub w galeriach”<sup>2</sup>. Część z pokazanych wówczas obiektów o purystycznych, zgeometryzowanych formach, zaskakiwała autonomicznością plastycznego myślenia. W sposób wyraźny podkreślano w nich walor użytego materiału – srebra łączonego z miedzią, a także z hebanem, bursztynem czy macią perłową. Do autorów wyróżniających się prac należeli Andrzej Bandkowski, Jacek Byczewski, Radosława i Piotr Cieciurowie, Stanisław Kędziński, Lucyna i Marek Nieniewscy, Jacek A. Rochacki, Joachim Sokółski oraz Marcin i Tomasz Zaremscy. Zakupiono większość wyróżnionych i nagrodzonych prac o określonej wyraźnie funkcji i bogatym zdobnictwie, pozostałe trafiły do muzeów w Gliwicach i w Kazimierzu Dolnym.

Dynamicznie rozwijającą się imprezę, stymulującą poszukiwania nowej koncepcji w zakresie sztuki srebra, mającą także ambicje wyjścia z ofertą na Zachód, przerwał stan wojenny w Polsce. Reaktywowano ją po czterech latach, jednak powiększanie kolekcji srebra nastąpiło znacznie później, bo dopiero w latach 90-tych XX wieku. Wówczas to, wraz z przygotowaniem do VI Ogólnopolskiego Przeglądu Form Złotniczych SREBRO'90, którego gospodarzem było Biuro Wystaw Artystycznych w Legnicy<sup>3</sup>, powrócono do rozmachu pierwszych imprez. Zacieśniła się współpraca z Muzeum Miedzi, które znacząco włączyło się w popularyzowanie

---

- *Biżuteria od biedermeieru do art déco.*, 2008 r. , autorka wystawy Łucja Wojtasik-Seredyszyn

- *Magiczna i industrialna – współczesna polska biżuteria artystyczna*, 2009r. , autorka wystawy Łucja Wojtasik-Seredyszyn

- *Granice srebrnych przestrzeni. Polska biżuteria II połowy XX wieku z kolekcji Prof. Ireny Huml*, 2012r. scenariusz prof. Irena Huml, komisarz wystawy i aranżacja Łucja Wojtasik – Seredyszyn, autorka katalogu prof. Irena Huml

<sup>2</sup> Dokument: Regulamin konkursu złotniczego „SREBRO 80”, archiwum Muzeum Miedzi w Legnicy

<sup>3</sup> Obecnie jest nim Galeria Sztuki w Legnicy

tematyki dawnego złotnictwa na wystawach historycznych. Nastąpiła również zmiana polityki w zakresie gromadzenia, gdyż niezależnie od dokonywania bieżących zakupów, postanowiono odzyskać do kolekcji brakujące prace z poprzednich Przeglądów oraz z wystaw tematycznych takich jak: *Ona i On, Białe i Czarne, Srebro i Tkanina, Kolor, Przestrzeń czy Srebra stołowe i ... nie tylko*. Dotarcie do nich nie było łatwe z uwagi na ich rozproszenie i upływ czasu jaki nastąpił. Część z tych obiektów, jak wspomniano, wzbogaciła zbiory innych muzeów, kolejne były w posiadaniu samych autorów, dalsze w rękach nowych właścicieli. Droga prowadzącą do realizacji tego zadania stała się organizacja wystawy retrospektywnej zatytułowanej *15 lat legnickich pokazów srebra artystycznego*, przygotowana przez legnickie Muzeum w 1995 r. W oparciu o wypożyczenia od aktualnych właścicieli oraz wykonanie replik autorskich, udało się zaprezentować zbiór 311 prac reprezentatywnych dla dorobku tej imprezy. W efekcie nawiązanych kontaktów i przeprowadzonych pertraktacji, udało się także wypełnienie kolekcjonerskiego zadania poprzez powiększenia posiadanego zbioru o darowizny, prace zakupione i kilkanaście przejętych w depozyt.

Pozyskane do kolekcji prace złotnicze dokumentujące zmiany jakie zaszły w polskim złotnictwie, można podzielić ogólnie na trzy grupy. Pierwsza z nich to małe formy czysto rzeźbiarskie, stanowiące ilustrację zasadniczych poszukiwań w tej dziedzinie. Kolejną grupą są obiekty z pogranicza użytkowych i artystycznych. W trzeciej pozostają przede wszystkim prace będące wzorem klasycznego, złotniczego kunsztu. Wśród każdej z tych grup występują różnorodne tendencje stylistyczne, które pokrótce można scharakteryzować i wymienić ich przedstawicieli.

Przez jakiś czas wiodącym był nurt postkonstruktywistyczny, dla którego inspiracją stały się impulsy płynące ze świata techniki. W tym duchu powstałe prace charakteryzuje logiczna konstrukcja, geometryczna forma i matematyczna dokładność, wyrażające fascynację wysoką techniką końca ubiegłego stulecia. Przykładem takich realizacji jest w kolekcji zespół zwany *Przedmioty do zabawy* Ewy i Jacka Skrzyńskich, przypominający precyzyjną aparaturę chemiczną, czy stworzona bez wyraźnego przeznaczenia forma konstrukcyjna ze szkła i mosiądzu Bożeny Marciniak-Skowron. Powstały także interesujące prace będące jedynie odbiciem

ideowym tej tendencji jak bransolety Andrzeja Bandkowskiego, Lucyny i Marka Nieniewskich czy Agnieszki Bruzdy.

Rzeźbiarskie kształtowanie metalu miało licznych zwolenników tworzących w odmiennych konwencjach artystycznych, stąd duża liczebność i różnorodność tych prac w legnickim zbiorze. Dosłownym wyobrażeniem takiego podejścia jest obiekt *Przestrzeń* Anny Skibskiej i Piotra Szewczyka, będący „tkaną” strukturą z nici szklanej i srebra, czy bransolety Bohdana Suchodolskiego i Stanisława Kędzierskiego. Walorem niezwyklej pracy Leszka Weissa zatytułowanej *Krzywik przestrzenny* jest z kolei oryginalna konstrukcja wyrażona kształtem spirali z zastosowaniem ruchomych przegubów łączących odcinki wykonane ze srebra, miedzi i mosiądzu. W grupie tej znajdują się również obiekty o orientacji ekologicznej, jak na przykład kompozycja złożona z obłych form oksydowanego srebra i kamiennych otoczków Ewy Franczak i Stefana Okołowicza oraz biżuteria Ewy Czarnoty-Zaremskiej i Łukasza Zaremskiego, będąca twórczym nawiązaniem do pierwszych w naszym złotnictwie prac z użyciem polnych kamieni. Impulsy, wrażenia płynące ze świata realnego, z pejzażu, najbliższego otoczenia określiły powstanie odmiennych w wyrazie obiektów, m.in. wizji miniaturowej *Uliczki* Jerzego Gurgula czy brosz o nazwie *Okna* Marcina Zaremskiego. Do otaczającej nas architektury nawiązał Wojciech Kochman tworząc rzeźbę zatytułowaną *Przestrzeń* z motywem gotyckiego portalu. Temat „pracy” także znalazł swoje biżuteryjne odzwierciedlenie w bransolecie *Stół lutnika* Tomasza Zaremskiego. Działaniem nie tylko estetycznym, ale i emocjonalnym wyróżnia się ekspresyjna biżuteria Radosława Szczepańskiego, a brosza Dariusza Zarańskiego o nazwie *Sierść*, w sposób właściwy surrealistycznemu spojrzeniu, pokazuje miękkość włosa przez odtwarzanie go w metalu.

Pokrewną formalnie dziedziną sztuki, z której czerpali inspirację inni artyści było malarstwo i grafika. Tworzone w tym nurcie prace cechuje różnorodność w wyborze konwencji artystycznych i bogata gama kolorystyczna, czemu sprzyja stosunkowo częste używanie emalii. W muzealnej kolekcji reprezentują ten nurt brosze - amulety Grażyny i Włodzimierza Stelmaszczyków, biżuteryjne „obrazy” Roberta Kuleszy o cechach abstrakcji geometrycznej, czy graficzne wizerunki zwierząt Kamilli Rohn. Inne, dekoracyjne obiekty tworzone dla potrzeb użytkowych odbiorców a nie eksperymentu wyróżnia znakomite projektowanie i wysoki kunszt złotniczy. Są

to m.in. naszyjniki, brosze czy bransolety Tadeusza Klimczaka, Mariusza Pajęczkowskiego, następnie Andrzeja Szadkowskiego, Jerzego Szymuli czy Jarosława Westermarka.

Specyfiką legnickich pokazów srebra było pojawianie się na nich złotniczych żartów. Obiekty te były często wykonywane z nietrwałych materiałów, dlatego programowo, z uwagi na długą perspektywę funkcjonowania muzealnego zbioru, nie gromadzono ich. Niemniej, dla zasygnalizowania zjawiska, pewną ich grupę zakupiono. Wśród nich, na uwagę zasługuje wykonana tym razem przy użyciu pełnego warsztatu złotniczego, dowcipna praca Marka Milanowskiego *Zestaw pomiarowy: typ party disco*, norma < *Daj Boże*> czy Naszyjnik Bohdana Suchodolskiego wykonany z amerykańskich szczoteczki do zębów i „ruskich” śrubek.

Kierowanie przez legnickie Biuro Wystaw Artystycznych działalności złotniczej w stronę twórczości unikatowej, nie dotyczyło tylko biżuterii. Dwa razy podjęto tematy związane ze sztuką stołu, organizując konkurs na „łyżkę z użyciem miedzi”, o czym wspomniano wyżej i ekspozycję „Srebra stołowe i nie tylko”. W kolekcji trwałym świadectwem tej problematyki są realizacje z dosłownym lub umownym zaznaczeniem swojej funkcji, których cechą jest odejście od utartych wzorów. Wśród nich dwie patery *Czar trzech kółek* Jacka Byczewskiego stanowiące wybitne kreacje alternatywne dla stołu, Sławomira Fijałkowskiego *Przeciw sztuce !* będące wyrazem artystycznych penetracji autora czy zabawne „danie” Aleksandry Mamoń nazwane *Salatka z krewetkami*, której „składnikami” są naszyjnik i kolczyk ze srebrnych, okazałych krewetek umieszczonych na „liściach sałaty” z zielonego szyfonu.

Zamykając omawianie zasobów kolekcji należy zwrócić uwagę na rolę nowych materiałów wprowadzanych do złotnictwa w tym okresie. Łączono więc srebro z innymi metalami jak stal, aluminium, żelazo i tytan, popularnością cieszyły się akryle, a także inne niekonwencjonalne tworzywa. Duże wrażenie zrobiła w 1986 r. płyta kompaktowa zastosowana w biżuterii Tomasza Mayzla czy tkanina w „srebrnym krawiectwie” Hanny i Jacka Zdanowskich. Stosunkowo zaskakującym zjawiskiem stała się popularność papieru stosowanego z powodzeniem w złotniczych kreacjach czego dowodem jest biżuteria Jacka Kobińskiego i Michała Smyki.

W pracach z lat 90 - tych widać odwrót od żartów, tak samo jak od ascezy czy surowości geometrycznych form, technicystycznych motywów na rzecz spokojnych,

czystych kształtów z subtelną dozą wyrafinowanej dekoracji. Zmianę w kierunku klasyki spowodowała, jak się wydaje, moda na stylistykę Art Déco, nowe poszukiwania twórcze, a także przesyt tzw. anty- biżuterią i anty-złotnictwem.

Właśnie stylistyka Art Déco znalazła się od 1992 r. w sferze zainteresowań wystawienniczych Muzeum Miedzi w Legnicy w związku z czynionymi poszukiwaniami początków autorskich realizacji w srebrze. Planując kolejną wystawę historyczną zamierzano pokazać biżuterię ze srebra „od secesji do Art Déco”, upatrując w tej stylistyce jedno z prądródeł obecnych tendencji. Nie udało się jednak wówczas znaleźć reprezentatywnego zbioru mimo kwerendy skierowanej do większości muzeów w kraju. Uwagę zwróciła jednak prywatna kolekcja Państwa Bożeny i Marka Sosenków z Krakowa, którą pokazano w ramach VII Ogólnopolskiego Przeglądu Form Złotniczych SREBRO'92, a następnie znaczną jej część zakupiono do zbiorów. Są to srebra stołowe znanych firm polskich i europejskich, biżuteria oraz przedmioty dekoracyjne i galanteryjne. W zespole biżuterii, na który złożyło się 26 prac, znalazły się obiekty Henryka Grunwalda, Józefa Fajngolda i Mamerta Celmińskiego.

Od 1993 r. stało się niejako regułą pozyskiwanie znacznych zespołów eksponatów do Muzeum w wyniku organizowanych wystaw srebra. Kolejne ekspozycje poświęcone pionierom biżuterii artystycznej – Józefowi Fajngoldowi (1910-1998) i Henrykowi Grunwaldowi (1904-1958) tworzącymi w różnych nurtach stylu Art Déco, przyniosły znaczące powiększenie kolekcji.

Wystawa wraz z katalogiem poświęcona Józefowi Fajngoldowi została zorganizowana w 1997 r. i posiadała kilka edycji, w tym ważny był jej pokaz w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie. Towarzyszyły jej zamieszczane artykuły w takich pismach jak *Art & Business* czy *Polski Jubiler*<sup>4</sup>. Józef Fajngold tworzył na pograniczu dwóch kultur, żydowskiej – kultury swego pochodzenia i polskiej – z racji dokonanego świadomie wyboru. Już przed wojną artysta wykonywał kute w srebrze oryginalne „botticellovskie” *Główki*, w formie brosz, stanowiące wyraźne odejście od kosztownej biżuterii w kierunku artystycznych wypowiedzi. Klasycyzujące w rysunku, subtelne w nastroju, stylistycznie nawiązywały

---

<sup>4</sup> - Krystyna Nowakowska, *Józef Fajngold (1910 – 1998) rzeźbiarz i złotnik przedwojennej Warszawy*, w: „Polski Jubiler”, nr 4(21) 2003 7

- Krystyna Nowakowska, *Twórczość jak pieśń ... Wystawa prac Józefa Fajngolda*, w: „Zegarki i Biżuteria”, nr 7 – 8 2006

- Krystyna Nowakowska, *Srebrne piękności*, w: „ Art & Business”, nr 7 – 8 2006

do międzynarodowych form stylu Art Déco. Rzeźbiarskie *Główki* i inne prace, jak brosze *Amorek*, *Kosz z kwiatami*, *Rozety* tworzył artysta po dramatycznej tułaczce wojennej i powrocie do Polski w 1945 r. Do stylistyki Art Déco nawiązał Fajngold pod koniec lat 80 - tych, tworząc w srebrze cykl pełnoplastycznych rzeźb – *Głowy kobiet*. Zawsze wsłuchany w nowe inspiracje płynące ze świata sztuki, tworzył biżuterię i w innych stylistykach. W latach 60 - tych, w jego pracowni powstawały masywne ozdoby ze srebra zdobione półszlachetnymi kamieniami oraz bursztynem. Wykonywał je techniką modelowania srebra na gorąco, dającą możliwość rzeźbiarskiego traktowania formy. Tworzone niemal do samej śmierci prace mogą wręcz stanowić ilustrację i zapis wielu tendencji obecnych w powojennym złotnictwie polskim. Kulturę swego narodu zapisał Fajngold w srebrach kultowych, takich jak lampy chanukowe, jady i mezuzy zdobione motywami zaczerpniętymi z symboliki żydowskiej. Przy czym należy podkreślić biegłość artysty w posługiwaniu się dawnymi technikami złotniczymi, z podobną łatwością tworzył miniaturowe wizerunki kobiet umieszczane w owalu czy prostokącie brosz, jak i wykuwał srebrne Głowy, czy motywy kompozycyjne sreber kultowych. Wszystkie wymienione i pokrótce omówione reprezentacje prac Józefa Fajngolda udało się pozyskać do legnickiego Muzeum w liczbie 150 obiektów, część z nich jak szkice prac i warsztat złotniczy ofiarował spadkobierca artysty. Z uwagi na unikalny charakter jego dzieł i chcąc przeciwdziałać ich ewentualnemu rozproszeniu, zakupiono także reliefowe obrazy o tematyce rodzajowej wykonane w miedzi. Prace te, poprzez zastosowane tworzywo, łączą się z główną problematyką zawartą w nazwie instytucji i wzbogacają zbiory o kolejną wypowiedź. Dzieła Fajngolda znajdujące się w Muzeum Miedzi w Legnicy są najbogatszym zbiorem w polskim muzealnictwie.

Henryk Grunwald, absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, z wykształcenia malarz, grafik, a pod koniec życia i poeta, uprawiał również kowalstwo artystyczne i złotnictwo od lat 30 - tych aż do 50 - tych XX wieku (z przerwą wojenną). Trudna sztuka kształtowania metalu, w której był wirtuozem, uczyniła go znanym już przed wojną dzięki projektom monumentalnych realizacji z zakresu kowalstwa artystycznego dla 8 gmachów publicznych stolicy i elementów wystroju pawilonów polskich na Wystawach Światowych w Paryżu i w Nowym Jorku. W 1938 r. po raz pierwszy artysta przedstawił srebrną biżuterię z motywami Janosika



oraz Ryb i Fregat a także oryginalne miedziane diademy o delikatnym ornamentcie. Propozycje te były całkowitym odejściem od dominującej wówczas mody na bogate wyroby jubilerskie. Dzięki nowatorskim pracom stał się Henryk Grunwald prekursorem biżuterii z niekosztownych materiałów, ale o wyrazistym, artystycznym obliczu odzwierciedlającym aktualne tendencje w sztuce polskiej. Po wojnie kontynuował i rozwijał, wśród innych, ten dział swojej twórczości, a tematyka jego biżuterii obracała się dalej wokół świata polskich baśni i legend. Do kolekcji zakupiono m.in. brosze i plakiety z przedstawieniami Tańczących zbójników, warszawskiej Syrenki, także Pana Twardowskiego na kogucie czy krakowskiego Lajkonika, oraz brosza wraz z projektem zatytułowana *Dwa delfiny*. Legnickie Muzeum otrzymało też cenny przekaz z Urzędu Rady Ministrów w Warszawie, a mianowicie żyrandol, kinkiet i popielnicę kute w żelazie, stanowiące nieliczne reprezentacje kowalstwa artystycznego tego artysty w polskich zbiorach muzealnych. Wymienione prace charakteryzuje uproszczony, graficzny rysunek, symetria oraz mocno podkreślona, będąca pochodną ludowej ekspresja wewnętrzna figuralnych przedstawień. Te i inne cechy plasują prace Grunwalda zarówno w rodzimym nurcie jak i w międzynarodowych dokonaniach stylu Art Déco.

Impulsem do działania w kierunku powiększenia zbioru stała się w 1998 r. informacja o procesie likwidacji warszawskiej Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego ORNO (łac. zdobię ). Przez wiele lat, od momentu swego powstania w 1949 r., kształciła ona kadrę artystów rzemieślników, którzy projektowali i wykonywali m.in. insygnia wyższych uczelni, władz miejskich, monumentalne prace związane z architekturą dla Politechniki Gdańskiej czy katedry warszawskiej. ORNO ubierało także Polki w masywną biżuterię, bogato zdobioną kamieniami i uważaną za synonim dobrego smaku i elegancji. Do kolekcji pozyskano głównie obiekty korpusowe, gdyż biżuterii nie było już w ofercie. Są to wczesne prace założyciela Spółdzielni Romualda Rochackiego oraz inne, autorstwa m.in. Marii Kierkus, Włodzimierza Skawińskiego czy Stanisława Szymanka. Obiekty ORNO stanowią pewną ciągłość z dziełami Henryka Grunwalda, gdyż artysta jako juror i konsultant spółdzielni, miał wpływ na realizowane projekty. Wkrótce zbiory srebra zostały uzupełnione o przykłady wytwórczości także krakowskiej Spółdzielni Pracy Rękodzieła Artystycznego Imago Artis (łac. zwierciadło sztuki), zajmującej się biżuterią od

1950 r. Zakupione brosze z filigranu o krystalicznych formach płatków śniegu lub stylizowanych kwiatów i rozet autorstwa Stanisława Chojnackiego, wybitnego projektanta tej spółdzielni, są wykonane jedną z najtrudniejszych technik złotniczych.

Uwieńczeniem wszystkich działań tak profilowanej kolekcji, był jej pokaz (liczący 178 obiektów) w Polskim Muzeum w Ameryce, w Chicago na wystawie *Srebrne fascynacje* w 2002 r.<sup>5</sup>, prezentowanej także w macierzystym Muzeum, następnie w Karkonoskim Muzeum w Jeleniej Górze oraz na Targach Bizuterii i Zegarków *Złoto Srebro Czas* w Warszawie.

Omówiony zbiór legnickiego Muzeum pozyskany drogą zakupów i darów liczy 560 obiektów, w tym 300 unikatowych prac biżuteryjnych i 260 innych przedmiotów, jak srebra stołowe, galanteria biżuteryjna, projekty oraz warsztat złotniczy. Reprezentuje prace 70 artystów z całej Polski, zarówno nestorów złotniczego kunsztu, jak i twórców średniego pokolenia. W 2000 r. zaprzestano jego dalszego powiększania po nadaniu Przeglądom charakteru międzynarodowego w ramach Legnickiego Festiwalu SREBRO, z wyjątkiem zakupów stanowiących uzupełnienia kolekcji.

---

<sup>5</sup> *Srebrne fascynacje. Kolekcja srebra artystycznego ze zbiorów Muzeum Miedzi w Legnicy*, autorka wystawy i katalogu Krystyna Nowakowska, ( 4 edycje – w The Polish Museum of America w Chicago w 2002 r., w Muzeum Miedzi w Legnicy, w Karkonoskim Muzeum w Jeleniej Górze oraz na Targach Bizuterii i Zegarków *Złoto Srebro Czas* w Warszawie w 2003 r.